

Są nowe propozycje dla frankowiczów. Projekt ustawy frankowej już niemal gotowy



- Zakończyły się prace prezydenckiego zespołu ekspertów ds. ustawy frankowej - poinformował Przemysław Bryksa, zastępca dyrektora Biura ds. Narodowej Rady Rozwoju. - Został ustalony prawie ostateczny kształt propozycji, które zespół przedstawia kancelarii prezydenta - podkreślił.

Po przedstawieniu projektu ustawy i wysłuchaniu przez strony, ma on trafić do Sejmu.

- Te rozwiązania nie zagrażają stabilności sektora bankowego - zapewnił prof. Witold Modzelewski, członek zespołu Kancelarii Prezydenta, zajmującego się projektem "ustawy frankowej".

Prof. Jarosław Mielcarek, członek zespołu ekspertów, mówił o czterech wariantach tzw. "kursu sprawiedliwego".

- Mamy co najmniej cztery rodzaje "kursów sprawiedliwych" . Ten początkowy, przedstawiony w kalkulatorze, drugi: zmodyfikowany - najpierw kapitał, potem odsetki, czyli odwrotnie niż w podstawowej wersji - po trzeciej: kurs sprawiedliwy wynikający z samej jego teorii oraz czwarty rodzaj - kurs równowagi, wynikający z hipotezy stóp procentowych.

Kredytobiorcy będą mieli także możliwość zwrotu lokalu.

- Kredytobiorca, mając do dyspozycji te cztery warianty, sam zdecyduje, który jest dla niego najodpowiedniejszy - dodał prof. Mielcarek.

Prof. Modzelewski dodał także, iż projekt ustawy obejmie kredyty frankowe od momentu, w którym są one dostępne na polskim rynku.

Koszt restrukturyzacji kredytów nie obciąży budżetu państwa. Zostaną nim obciążone banki, jednak, jak podkreślił prof. Mielcarek, 30-40 mld - bo na tyle szacowany jest koszt operacji - skutków bilansowych, rozłożone na 30 lat nie powinny przekroczyć możliwości absorpcyjnych banków.